

Traktat o zakazie broni nuklearnej

Janusz Symonides

Spoleczna Akademia Nauk

Traktat został przyjęty 7 lipca 2017 r. 122 głosami przy jednym tylko sprzeciwie Holandii i wstrzymaniu się od głosu Singapuru. W pracach nad traktatem i w głosowaniu nie uczestniczyło dziewięć państw posiadających broń nuklearną i państwa powiązane z nimi układami sojuszniczymi. Traktat został podpisany 20 września 2017 r. przez 50 państw, przy czym trzy państwa: Stolica Apostolska, Gujana i Tajlandia, dokonały również jego ratyfikacji. Traktat wejdzie w życie po ratyfikowaniu go przez 50 państw. Artykuł 1 traktatu zobowiązuje państwa-strony m.in. do tego, że nigdy w żadnych okolicznościach nie będą rozwijać, prowadzić doświadczeń i produkować broni nuklearnej, przekazywać, uzyskiwać kontrolę nad nią, używać czy grozić jej użyciem. Negatywny stosunek do traktatu prezentowany przez państwa nuklearne nie pozostanie bez wpływu na moment jego wejścia w życie i liczbę stron. Perspektywa osiągnięcia pełnego i powszechnego rozbrojenia nuklearnego jest odległa, jeśli w ogóle możliwa do zrealizowania w przewidzianym terminie. Jednak z punktu widzenia prawa międzynarodowego traktat ma ogromne historyczne znaczenie, gdyż broń nuklearna zostaje zdelegalizowana, co jest szczególnie istotne w kontekście zakazu jej użycia. Oznacza to, że wszystkie trzy rodzaje broni masowego rażenia uzyskują (po wejściu traktatu w życie) ten sam status. Są prawnie zakazane.

Słowa kluczowe: broń nuklearna, broń masowego rażenia, rozbrojenie, denuklearyzacja, delegalizacja, użycie, nierozpowszechnianie, zakaz.

Wprowadzenie

Pokojową Nagrodę Nobla w 2017 r. otrzymała Międzynarodowa Kampania na rzecz Zniesienia Broni Nuklearnej (International Campaign to Abolish Nuclear Weapons, ICAN), koalicja organizacji pozarządowych działających w ponad 100 krajach. Uzasadniając swoją decyzję, Komitet Noblowski stwierdził, że organizacja ta została nagrodzona za zwracanie uwagi na katastrofalne skutki humanitarne, jakie spowodowałoby użycie broni nuklearnej, i za wysiłki na rzecz doprowadzenia do jej zakazu traktatowego. W ten sposób Komitet zwrócił uwagę światowej opinii publicznej na ważne wydarzenie, jakim stało się przyjęcie przez Narody Zjednoczone traktatu o zakazie broni nuklearnej.

Janusz Symonides – profesor zwyczajny, doktor habilitowany, Spoleczna Akademia Nauk w Łodzi, filia w Warszawie; profesor emerytowany, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski.

Traktat został przyjęty 7 lipca 2017 r. zdecydowaną większością 122 członków Narodów Zjednoczonych, przy jednym sprzeciwie (Holandia) i jednym głosem wstrzymującym się (Singapur). Jego tekst został więc zaakceptowany niemalże jednogłośnie przez uczestniczące w negocjacjach państwa. Nie oznacza to jednak, by z tą chwilą stał się on obowiązującą umową międzynarodową. Nastąpi to dopiero wtedy, gdy – jak to przewiduje traktat – jego stronami poprzez ratyfikację czy przystąpienie stanie się 50 państw. W konferencji i w głosowaniu nie uczestniczyło żadne z dziewięciu państw dysponujących bronią jądrową, a także państwa nieposiadające jej, ale powiązane z nimi układami obronnymi. Z państw NATO w konferencji uczestniczyła tylko Holandia, która ostatecznie zagłosowała przeciw, pozostałe państwa członkowskie łącznie z Polską zbojkotowały negocjacje i głosowanie. Zdecydowany sprzeciw państw dysponujących bronią nuklearną wobec traktatu znalazł swój wyraz w oświadczeniu przedstawionym 7 lipca przez stałych przedstawicieli w Narodach Zjednoczonych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Wydali oni oświadczenie, że ich państwa „nie zamierzają [go] podpisać, ratyfikować czy stać się jego stroną”. Zakwestionowali również powstanie jakichkolwiek konsekwencji prawnych wynikających z traktatu dla ich krajów i podkreślili, że w oczywisty sposób nie bierze on pod uwagę rzeczywistości międzynarodowej i istniejących zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Wyrazili też poparcie dla NPT (Non-Proliferation Treaty) i działań mających na celu wzmocnienie jego autorytetu, uniwersalności i efektywności. Również Rosja uznała traktat za kontrproduktywny i potencjalnie niebezpieczny.

Traktat został otwarty do podpisu 20 września 2017 r. w czasie specjalnej ceremonii wysokiego szczebla w siedzibie Narodów Zjednoczonych na marginesie kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. Prezydenci, premierzy, ministrowie spraw zagranicznych i ambasadorzy z 50 państw złożyli podpisy pod tym globalnym porozumieniem¹. Podpisując traktat, państwo demonstruje intencję przystąpienia do niego. Zgodnie z art. 18 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r. musi się ono powstrzymać od działań, które udaremniłyby przedmiot i cel umowy. Podpisanie umowy nie oznacza jednak, że państwo staje się jej stroną. Z wielu wystąpień w czasie ceremonii składania podpisów na uwagę zasługuje przemówienie sekretarza generalnego NZ Antonio Guterresa, który odnotowując istnienie w świecie około piętnastu tysięcy sztuk broni nuklearnej, podkreślił, że „nie można pozwolić, by straszliwe bronie zagrażały naszemu światu i przyszłości naszych dzieci”. Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża Peter Maurer stwierdził, że „świat po prostu nie może żyć w cieniu zagrożenia wojną nuklearną, a podpisywany traktat oświeca drogę ku światu bez broni nuklearnej”. Dyrektor wykonawczy ICAN Beatrice Fihn zaznaczyła, że broń nuklearna pozostaje jedynym rodzajem broni masowego rażenia, która nie została zakazana, mimo że ciągle grozi jej użycie. Podpisany traktat demonstruje

¹ T. Wright, *World leaders line up to sign nuclear ban treaty*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, 20 września 2017.

determinację państw do osiągnięcia świata bez broni nuklearnej przez uczynienie jej nielegalną.

Podpisy zostały złożone przez przedstawicieli państw ze wszystkich regionów świata, m.in. Algierii, Brazylii, Filipin, Indonezji, Meksyku, Nigerii, Nowej Zelandii i Republiki Południowej Afryki. Z państw europejskich uczyniły to: Austria, Irlandia, Liechtenstein, San Marino. Spośród 50 państw, które podpisały traktat, trzy równocześnie złożyły dokumenty ratyfikacyjne. Są to Stolica Apostolska, Gujana i Tajlandia.

W dniu składania podpisów pod traktatem Rada Północnoatlantycka wydała oświadczenie dotyczące traktatu o zakazie broni nuklearnej². Formuluje ono raz jeszcze sprzeciw i zastrzeżenia Paktu Północnoatlantyckiego wobec tej umowy. Oświadczenie podkreśla, że zakaz broni nuklearnej bez zgody mocarstw posiadających ją obecnie nie będzie ani efektywny, ani nie zredukuje nuklearnych arsenałów, ani nie zwiększy bezpieczeństwa jakiegokolwiek państwa. Rada uznaje traktat za niezgodny z układem o nierozprzestrzenianiu i architekturą rozbrojeniową. Nie bierze on pod uwagę istniejących zagrożeń, w szczególności zagrożenia stworzonego przez program zbrojeń nuklearnych Korei Północnej.

Odpowiadając na krytykę skierowaną pod adresem traktatu, popierające go państwa, organizacje pozarządowe, a także specjaliści wskazują, że przyjęcie traktatu wynika właśnie ze zwiększającego się niebezpieczeństwa użycia broni nuklearnej w obecnej sytuacji międzynarodowej oraz niezadowolenia czy wręcz irytacji państw nieposiadających broni jądrowej z niewystarczającego postępu rozbrojenia nuklearnego. Przyjęcie traktatu oraz mobilizacja opinii publicznej mają skłonić państwa nuklearne do podjęcia choćby częściowych kroków rozbrojeniowych. Nie ma wątpliwości, że całkowite i powszechne rozbrojenie nuklearne jest odległym celem. Przyjęty traktat, zdaniem zwolenników, nie osłabia układu o nierozprzestrzenianiu, ale przeciwnie, ma go wzmocnić. Prawny zakaz użycia broni nuklearnej jest zgodny ze stanowiskiem sformułowanym przez większość doktryny prawa międzynarodowego. Przed przedstawieniem inicjatyw i przebiegu negocjacji, które doprowadziły do przyjęcia traktatu, oraz przed analizą jego postanowień nieco uwagi należy poświęcić debacie dotyczącej legalności użycia broni i opinii MTS w tej kwestii.

Debata dotycząca legalności użycia broni nuklearnej³

Legalność użycia broni nuklearnej jest przedmiotem debaty w nauce prawa międzynarodowego od ponad 70 lat. Zrzucenie bomby atomowej na Hiroszimę 6 sierpnia

² North Atlantic Council Statement on the Treaty on the Prohibition of Nuclear Weapons, Voltaire Network, Brussels, Belgium. 20 września 2017, www.voltairenet.org/article198087.html (data dostępu: 01.10.2017).

³ E.D.M. Garcia Rico, *El uso de las armas nucleares y el derecho internacional: analisis sobre la legalidad de su empleo*, Tecnos, Madrid 1999; T.J. Heverin, *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons: Environmental and humanitarian limits on self-defense*, „Notre Dame Law Review” 1997, t. 72,

1945 r. i w trzy dni później na Nagasaki, co spowodowało śmierć stu kilkudziesięciu tysięcy ludzi i cierpienia wielu tysięcy ofiar dotkniętych chorobą popromienną oraz całkowite niemal zniszczenie obu miast, postawiło społeczność międzynarodową wobec pytania o legalność jej użycia⁴. Amerykański sekretarz obrony Henry Stimson w rozmowie z prezydentem Harrym Trumanem kilka miesięcy wcześniej uznał ją za „najstraszliwszą broń, jaką kiedykolwiek znała ludzkość”. Wstrząs wywołany użyciem broni atomowej znalazł swój symboliczny i natychmiastowy wyraz w Narodach Zjednoczonych. Pierwsza rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne na pierwszej jego sesji 24 stycznia 1946 r. została poświęcona utworzeniu Komisji Energii Atomowej. Rezolucja zobowiązywała ją do przedstawienia propozycji mających zapewnić, by energia atomowa była wykorzystywana tylko w celach pokojowych oraz by broń atomowa została wyeliminowana z uzbrojenia poszczególnych krajów. Zgromadzenie Ogólne stało się w następnych latach forum międzynarodowym, które wielokrotnie, poczynając od lat 60. ubiegłego stulecia, podejmowało dyskusję dotyczącą statusu broni nuklearnej i przyjmowało rezolucje uznające ją za nielegalną. Pierwsza z nich została przyjęta w 1961 r.⁵ Państwa członkowskie stwierdziły w niej że: a) użycie broni nuklearnej i termonuklearnej jest sprzeczne z duchem, literą i celami NZ, a w związku z tym stanowi pogwałcenie Karty, b) wykracza ono poza cele wojny i powoduje niepotrzebne cierpienia i zniszczenia dla ludzkości i cywilizacji, a wobec tego c) jest sprzeczne z normami prawa międzynarodowego i prawami ludzkości i d) każde państwo używające broni nuklearnej i termonuklearnej popełnia zbrodnie przeciwko ludzkości i cywilizacji⁶.

s. 1277; W.M. Ewan (red.), *Nuclear Proliferation and the Legality of Nuclear Weapons*, University Press of America, Lanham Md. 1995; P. Kahn, *Nuclear weapons and the rule of law*, „New York University Journal of International Law & Politics” 1999, t. 31, s. 349; D. Loye, R. Coupland, *International assistance for victims of use of nuclear, radiological, biological and chemical weapons: Time for a reality check?*, „International Review of the Red Cross” 2009, t. 874, s. 329; P.K. Menon, *Elimination of nuclear weapons*, „Revue de droit militaire et de droit de la guerre” 1991, t. 30, s. 253; E. Meyrowitz, *Prohibition of Nuclear Weapons: The Relevance of International Law*, Transnational, New York 1990; J. Moxley, *Nuclear Weapons and International Law in the Post Cold War World*, Austin & Winfield, Lanham Md. 2000; S. Nahlik, *Broń atomowa a prawo międzynarodowe*, „Sprawy Międzynarodowe” 1961, nr 5, s. 11; T.V. Paul (red.), *The Absolute Weapon Revisited: Nuclear Arms and the Emerging International Order*, University of Michigan Press, Ann Arbor 1998; S. Sur (red.), *Le droit international des armes nucléaires*, A. Pedone, Paris 1998; N. Tannenwald, *The Nuclear Taboo. The United States and the Non-Use of Nuclear Weapons Since 1945*, Cambridge University Press, Rhode Island 2007.

⁴ W orzeczeniu z 1963 r. w sprawie Shimoda sąd w Tokio w jedynym przypadku orzeczenia dotyczącego legalności użycia broni atomowej w Hiroszimie i Nagasaki uznał je za niezgodne z prawem z uwagi na zaatakowanie niebronionych miast i użycie broni, która spowodowała ogromne niepotrzebne cierpienia. Por. R. Falk, *The Shimoda Case: A legal appraisal of the atomic attack upon Hiroshima and Nagasaki*, „American Journal of International Law” 1965, t. 59, s. 759.

⁵ General Assembly, RES/1653/XVI, 24 November 1961, Declaration on the prohibition of the use of nuclear and termo-nuclear weapons.

⁶ Użycie broni nuklearnej zostało uznane za pogwałcenie Karty NZ i zbrodnie przeciwko ludzkości w rezolucjach Zgromadzenia Ogólnego: 33/71 B z 14 grudnia 1978 r.; 34/83 G z 11 grudnia 1979 r.; 35/152 D z 12 grudnia 1980 r.; 36/92 I z 9 grudnia 1981 r.; 45/59 B z 4 grudnia 1990 r.

Choć doszło do zawarcia szeregu umów międzynarodowych dotyczących ograniczenia rozmieszczania broni nuklearnej w przestrzeni kosmicznej, na dnie mórz i oceanów oraz w Antarktyce, przyjęcia zakazu jej proliferacji, do utworzenia wielu regionalnych stref bezatomowych i serii dwustronnych umów o ograniczeniu zbrojeń strategicznych⁷, jednak w żadnej z nich nie ma stwierdzenia mówiącego o jej zakazie.

Zgodnie z przeważającą w doktrynie opinią użycie broni nuklearnej jest niedopuszczalne i stanowi pogwałcenie prawa międzynarodowego. Za tezę tą przemawiają liczne argumenty. Wskazuje się, że wybuch jądrowy powoduje skutki, które można uznać za „skażenie” radioaktywne, co należy kwalifikować jako naruszenie normy zakazującej używania trucizn i broni zatrutej, a w szczególności za naruszenie protokołu genewskiego z 1925 r. o zakazie gazów duszących i trujących, zwłaszcza że protokół mówi o zakazie „podobnych” środków, co pozwala na ewentualne objęcie tym terminem także promieniowania. Skutki skażenia radioaktywnością dotyczą również środowiska naturalnego i oznaczają wyrządzenie mu długotrwałych i nieodwracalnych szkód powiększanych przez siłę wybuchu i oddziaływanie termiczne, co łącznie oznacza pogwałcenie norm nakazujących ochronę środowiska naturalnego. Na gruncie nauki polskiej Stanisław Nahlik, w kontekście protokołu genewskiego, podkreślał, że skoro doszło do zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej uważanej w danym momencie (w 1925 r.) za najgroźniejsze, to tym bardziej należy uznać za zakazaną broń, której zasięg rażenia w czasie i przestrzeni jest jeszcze większy. Ten trudny do ustalenia i przewidzenia zasięg rażenia oznacza też, że broń ta nie pozwala na przestrzeganie zasad neutralności, skoro państwa nieuczestniczące w konflikcie, ich ludność i terytorium mogą być potencjalnymi „ofiarami” jego użycia. Trudno też kwestionować opinię wyrażoną m.in. przez E. Davida, Richarda Falka, Elliotta Meyrowitza, H. Moslera, Friedricha A. von der Heydte, Christophera Weeramantry’ego,

⁷ Klimat międzynarodowy sprzyjający rokowaniom rozbrojeniowym, uzgadnianiu stanowisk i zawieraniu porozumień o ograniczaniu i regulowaniu zbrojeń, także nuklearnych, uległ znacznemu pogorszeniu z końcem XX w. Wśród wielu niepokojących sygnałów można wskazać tylko niektóre. Konferencja ds. Rozbrojenia nie jest w stanie od 1997 r. przyjąć i realizować programu prac z uwagi na brak konsensusu między jej członkami co do priorytetów rozbrojeniowych. W dokumencie końcowym Światowego Szczytu we wrześniu 2005 r. nie ma żadnych ustaleń co do kierunków działań Narodów Zjednoczonych w kwestiach rozbrojenia. Z uwagi na brak konsensusu cały rozdział poświęcony rozbrojeniu i nierozpowszechnianiu broni nuklearnych został usunięty. Narastające sprzeczności między państwami niezaangażowanymi i państwami nuklearnymi oskarżanymi o brak działań w kierunku rozbrojenia nuklearnego spowodowało m.in. niemożność przyjęcia dokumentu końcowego konferencji przeglądowej Konwencji o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej w 2005 r. Mimo napięć, jakie powstały między Rosją i USA po wypowiedzeniu przez Stany Zjednoczone w 2002 r. traktatu o obronie przeciwrakietowej z 1972 r., doszło do przyjęcia i ratyfikacji w 2011 r. nowego porozumienia START przewidującego redukcję głowic strategicznych do 1550 oraz ograniczenia liczby rakiet strategicznych i bombowców do 700. Choć relacje między Rosją a USA po 2014 r., w związku z aneksją Krymu i sytuacją na wschodzie Ukrainy, a także ingerencją rosyjską w wybory prezydenckie w 2016 r., znalazły się na najniższym poziomie w historii, dalsza redukcja broni nuklearnej i uzgadnianie środków budowy zaufania w relacjach wzajemnych są jednak koniecznością i leżą w interesie całej społeczności międzynarodowej.

że nie może być uznana za legalną broń w prawie międzynarodowym, która stwarza groźbę dla przetrwania ludzkości.

Autorzy opowiadający się za dopuszczalnością użycia broni nuklearnej: J. Kunz, M. McDougal, E.J.G. McFaden, Georg Swarzenberger, swoje stanowisko uzasadniali tezą, że międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych nie stosuje się do broni nuklearnej, ponieważ nie ma żadnych norm konwencyjnych zakazujących jej użycia. Dodatkowo część zwolenników tej tezy dowodziła, że kwestia nie jest prawnie uregulowana, gdyż jest to nowy środek walki. Stanowisko to budzi zastrzeżenia, i to z kilku względów. Międzynarodowe prawo humanitarne składa się nie tylko z norm konwencyjnych, ale i z norm zwyczajowych oraz podstawowych zasad. Klauzula Martensa jednoznacznie stwierdza, że „[...] ludność i wojujący pozostają pod opieką i władzą zasad prawa narodów i wypływających ze zwyczajów ustanowionych między cywilizowanymi narodami oraz z zasad ludzkości [...]”. Jak słusznie zauważa Remigiusz Bierzanek, „byłoby absurdem mniemać, że później wynalezione rodzaje broni nie są objęte zakazami wykształconych uprzednio przepisów prawa wojennego”⁸.

Użycie broni nuklearnej godzi w trzy podstawowe zasady prawa humanitarne. Po pierwsze, w zasadę różnicowania – w wymóg ochrony ludności i obiektów cywilnych i odróżniania ich od kombatantów i obiektów wojskowych. Broń jądrowa ze względu na olbrzymią siłę wybuchu uniemożliwia precyzyjne ograniczenie ataku do obiektów wojskowych, a niepoddające się kontroli i ograniczeniu rozprzestrzenianie się opadu radioaktywnego powoduje, że jest to broń „ślepa”, której użycie jest niedozwolone. W prawie humanitarnym nie ma przyzwolenia na wojnę totalną. Po drugie, użycie tej broni narusza zasadę zakazującą zadawania zbędnych cierpień kombatantom. Nie ulega wątpliwości, że skutki skażenia radioaktywnego i choroby popromiennej oraz poparzenia są nie do zaakceptowania i z pewnością mogą być uznane za okrutne i przynoszące zbyteczne cierpienia. Można też dodać, że celem walki ma być wyłączenie z niej, osłabienie sił drugiej strony, a nawet umożliwienie poddania się. Prawo humanitarne ustanawia także ochronę rannych i chorych, nakazuje udzielenie im pomocy. Celem walki nie powinno być zabicie wszystkich czy większości kombatantów znajdujących się w strefie wybuchu. Po trzecie, użycie tej broni uniemożliwia respektowanie zasady proporcjonalności. Wymaga ona, by w przypadku dokonania ataku na obiekty wojskowe w obszarach zaludnionych lub w ich pobliżu straty wśród ludności cywilnej i szkody wyrządzone obiektom cywilnym nie były nadmierne. Przy uwzględnieniu strat bezpośrednich i natychmiastowych oraz długoterminowych nie wydaje się, by mogłyby one być po stronie ludności cywilnej tak ograniczone, by uzasadniały tezę o zachowaniu „proporcjonalności”.

Przez okres zimnej wojny państwa nuklearne rozpatrywały kwestię posiadania i użycia broni nuklearnej z punktu widzenia bezpieczeństwa, w kontekście relacji między Wschodem a Zachodem, dowodząc, że jest ona niezbędna dla utrzymania pokoju

⁸ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, LexisNexis, Warszawa 2005, s. 422.

i bezpieczeństwa, koncepcja zaś odstraszenia i równowagi strachu zabezpiecza świat przed ich użyciem. Odstraszanie oznaczało jednak utrzymywanie arsenałów nuklearnych w gotowości do zadania odwetowego uderzenia. Paradoksalnie zakończenie zimnej wojny spowodowało stopniowe odchodzenie od koncepcji odstraszenia, pojawiły się idee pierwszego użycia broni nuklearnej, czystej broni nuklearnej, broni taktycznej i bunkrowej. Zintensyfikował się technologiczny wyścig w kierunku doskonalenia posiadanych arsenałów. Spowodowało to zaniepokojenie krajów niezaangażowanych, nieposiadających ani tej broni, ani dostatecznych gwarancji, że nie dojdzie do jej pierwszego użycia. Debata dotycząca legalności jej użycia nabrała nowego wymiaru i intensywności, czego wyrazem było przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne 15 grudnia 1994 r. rezolucji, w której zwróciło się ono do MTS o pilne wydanie opinii doradczej dotyczącej pytania: „Czy groźba lub użycie broni nuklearnej w jakichkolwiek okolicznościach jest dozwolone w prawie międzynarodowym?”⁹.

Opinia doradcza MTS w sprawie legalności groźby i użycia broni nuklearnej¹⁰

Sekretarz generalny NZ niezwłocznie, bo już 19 grudnia 1994 r., przesłał rezolucję Zgromadzenia Ogólnego Trybunałowi, który z początkiem 1995 r. rozpoczął postępowanie i 8 lipca 1996 r. wydał opinię doradczą¹¹. Odpowiadając na postawione pytanie, Trybunał zajął stanowisko w siedmiu kwestiach. Pierwsza z nich dotyczyła jego jurysdykcji, czyli rozstrzygnięcia ewentualnych wątpliwości, czy przedstawione pytanie może być przezeń rozpatrzone i czy może on wydać opinię doradczą. Trybunał trzynastoma głosami za przy jednym sprzeciwie Shigeru Ody (Japonia) uznał, że posiada jurysdykcję, gdyż pytanie przedstawione przez Zgromadzenie Ogólne jest kwestią prawną, zostało tak sformułowane, odnosi się do problemów prawa międzynarodowego i wymaga odpowiedzi opartej na prawie. To, że zadane pytanie ma

⁹ General Assembly, RES//49/75 K, 15 December 1994.

¹⁰ D. Akande, *Nuclear weapons, unclear law?: Deciphering the nuclear weapons advisory opinion of the International Court*, „British Yearbook of International Law” 1997, t. 68, s. 165; L. Boisson de Chazournes, P. Sands (red.), *International Law, the International Court of Justice and Nuclear Weapons*, Cambridge University Press, Cambridge 1999; J. Burroughs, *The Legality of Threat or Use of Nuclear Weapons: A Guide to Historic Opinion of the International Court of Justice*, LIT, Hamburg 1997; L. Condorelli, *La Cour internationale de Justice sous le poids des armes nucléaires: jura non novit curia?*, „Revue internationale de la Croix-Rouge” 1997, t. 79, s. 9; A.F. Ginger, *Nuclear Weapons are Illegal: The Historic Opinion of the World Court and how it will be Enforced*, The Apex Press, New York 1998; V.P. Nanda, *Nuclear Weapons and the World Court*, Transnational, New York 1998; N. Paech, *Memorial in Support of the Application by the General Assembly of the United Nations for an Advisory Opinion by the International Court of Justice on the Legality of the Use of Nuclear Weapons under International Law*, Brockmeyer, Bochum 1996; S. Rosenne, *The Nuclear Weapons Advisory Opinions of 8 July 1996*, „Israel Yearbook on Human Rights” 1997, t. 27, s. 263.

¹¹ ICJ, Reports 1996, Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons. Postępowanie w sprawie opinii doradczej wywołało znaczny odzew wśród państw członkowskich NZ, o czym świadczą przedstawienie 28 pisemnych komentarzy oraz 22 wystąpienia w przesłuchaniach.

aspekty polityczne, jak wiele innych kwestii życia międzynarodowego, nie oznacza, by nie było ono „kwestią prawną” w rozumieniu Statutu MTS. Trybunał zajął jednomyślne stanowisko w trzech rozpatrywanych kwestiach szczegółowych. Uznał, że nie ma ani w prawie zwyczajowym, ani konwencyjnym specyficznego upoważnienia do groźby czy użycia broni nuklearnej; że groźba lub użycie broni nuklearnej naruszające art. 2 par. 4 Karty NZ są nielegalne; że groźba czy użycie broni nuklearnej powinno być zgodne z wymogami prawa międzynarodowego odnoszącego się do konfliktów zbrojnych, a zwłaszcza z zasadami i normami międzynarodowego prawa humanitarnego oraz ze specyficznymi zobowiązaniami wynikającymi z umów i innych zobowiązań dotyczących broni nuklearnej. Natomiast teza, że nie ma ani w zwyczajowym, ani w konwencyjnym prawie międzynarodowym żadnego całościowego i powszechnego zakazu groby i użycia broni nuklearnej jako takiej, spotkała się z poparciem jedenastu sędziów i sprzeciwem trzech. Przeciwno głosowali: A.G. Kroma (Sierra Leone), Mohamed Shahabuddeen (Gujana) i Christopher Weeramantry (Sri Lanka). Trybunał dowodził, że nie można wyprowadzać zakazu użycia broni nuklearnej z postanowień deklaracji haskiej z 1899 r. o zakazie używania pocisków gazowych, z regulaminu haskiego z 1907 r. dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej czy protokołu genewskiego z 1925 r.¹² Zakaz broni masowego rażenia jest ustanawiany przez poszczególne instrumenty, a Trybunał nie znajduje w tych umowach jakiegokolwiek zakazu odnoszącego się do tej broni. Zakazu takiego nie ma też w układach dotyczących nierozprzestrzeniania broni jądrowej czy ustanawiających strefy bezatomowe. W kwestii, czy zakaz broni nuklearnej stanowi już *opinio iuris* wyrażaną w rezolucjach Zgromadzenia Ogólnego przyjmowanych znaczną większością głosów, MTS z uwagi na głębokie podziały w społeczności międzynarodowej uznał, że rezolucje te nie doprowadziły do jej powstania.

Nie znajdując specyficznych norm zwyczajowych i konwencyjnych zakazujących użycia broni nuklearnej, Trybunał ustosunkował się do kwestii, czy jej użycie jest legalne w świetle zasad i regulacji międzynarodowego prawa humanitarnego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych¹³. Po analizie ewolucji i przekształcenia się „praw i zwyczajów wojny” w prawo humanitarne uznał szczególne znaczenie dwóch jego zasad: zasady ochrony ludności i obiektów cywilnych i rozróżniania między kombatantami i niekombatantami. Państwa nie mogą ludności cywilnej traktować jako celu ataku i w konsekwencji nie mogą używać broni niezdolnej do zapewnienia tego rozróżnienia. Drugą zasadą prawa humanitarnego jest zakaz zadawania zbędnych cierpień kombatantom, co oznacza, że zakazane jest użycie broni powodujących takie cierpienia lub prowadzących do ich pogłębienia. Państwa nie mają nieograniczonej swobody wyboru używanej broni. Trybunał przywołał w tym kontekście także klauzulę Martensa. Postępująca kodyfikacja prawa humanitarnego, powszechne przyjęcie

¹² ICJ, Reports 1996, paragrafy 49–73.

¹³ Ibidem, paragrafy 74–87.

i akceptacja umów będących jej rezultatem, spowodowały, że zasady przyjęte w tych umowach stały się już normami zwyczajowymi. Trybunał zakwestionował także tezę, że ponieważ broń nuklearna została wynaleziona po przyjęciu większości zasad i norm prawa humanitarnego, nie podlega ona tym regulacjom. Rozważania dotyczące legalności użycia broni nuklearnej w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego zwięźsza przekonywująca konkluzja, że jej użycie jest „generalnie” niezgodne z jego zasadami i normami.

W kontekście tych wywodów bardzo kontrowersyjna jest konkluzja, do jakiej dochodzi MTS, deklarując, że w świetle obecnego stanu prawa międzynarodowego i pozostających do jego dyspozycji elementów „nie może jednoznacznie stwierdzić, czy groźba i użycie broni nuklearnej byłoby prawne czy bezprawne w ekstremalnej sytuacji samoobrony, w której stawką jest samo istnienie państwa”. To stwierdzenie podzieliło Trybunał, gdyż siedmiu sędziów było za i siedmiu przeciw, a o jego przyjęciu zadecydował głos prezesa. Niejasne stanowisko Trybunału zostało poddane krytyce. Słusznie zwracano uwagę na brak konsekwencji w jego stanowisku. Jeśli uznał on, że generalnie użycie broni nuklearnej jest niezgodne z międzynarodowym prawem humanitarnym, to konkluzja, że nie może jednoznacznie stwierdzić, czy w świetle obecnego stanu prawa międzynarodowego jest ono legalne, czy nielegalne, jest zaskakująca. Wątpliwości budzi też zastrzeżenie, że dotyczy to ekstremalnej samoobrony w sytuacji zagrożenia istnienia państwa. W doktrynie zadawano pytanie, czy w imię obrony swojego istnienia jedno państwo może stwarzać zagrożenie dla istnienia czy nawet przetrwania całej ludzkości, uruchamiając wymianę uderzeń nuklearnych. Ze sformułowania nie wynika jasno, czy chodzi o obronę na atak, czy także o obronę prewencyjną lub wyprzedzającą. Prawo do samoobrony jest warunkowane przestrzeganiem zasady proporcjonalności. Trybunał zwolnił się od rozważania skomplikowanych kwestii dotyczących różnych rodzajów broni: jądrowych, termojądrowych, strategicznych czy taktycznych, ale powinien wskazać na fundamentalną różnicę między pierwszym a drugim użyciem – w odpowiedzi na atak nuklearny. Należy się zgodzić ze stanowiskiem prezentowanym przez Antonia Cassese i Roberta Kolba, że w żadnym przypadku absolutnie nie można uznać za legalne w świetle prawa międzynarodowego pierwsze użycie broni nuklearnej. Państwo nie może nawet w sytuacjach ekstremalnej obrony odpowiadać użyciem broni nuklearnej na atak konwencjonalny¹⁴.

Trybunał jednomyślnie uznał natomiast, co zasługuje na pełną akceptację, że istnieje „**obowiązek działania w dobrej wierze i doprowadzenia do zakończenia negocjacji prowadzących do nuklearnego rozbrojenia we wszystkich jego aspektach pod ścisłą i efektywną kontrolą międzynarodową**”. Stało się to dodatkowym

¹⁴ A. Cassese, *International Law*, Oxford University Press, New York 2001, s. 337; R. Kolb, *Ius in bello*, wyd. 2, Helbing Lichtenhahn, Bale 2009. Stanowisko MTS zostało „uwzględnione” w rosyjskiej doktrynie wojskowej z 2014 r., w której znajdujemy stwierdzenie, że Rosja nie będzie stosować pierwszego uderzenia, ale w sytuacjach zagrożenia istnienia państwa atakiem konwencjonalnym zastrzega sobie prawo użycia broni nuklearnej.

impulsem do prowadzenia przez Zgromadzenie Ogólne negocjacji dla zawarcia traktatu o zakazie broni nuklearnej, którego ostatecznym celem byłoby powszechne i całkowite rozbrojenie nuklearne usuwające ostatecznie groźbę jej użycia.

Przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne NZ traktatu o zakazie broni nuklearnej¹⁵

Idea zwołania konferencji i przyjęcia umowy o zakazie broni nuklearnej była w znacznej mierze efektem napięć, jakie powstały pomiędzy państwami posiadającymi broń jądrową i jej nieposiadającymi, co uwidoczniło się na konferencjach przeglądowych NPT, na których nie doszło do przyjęcia dokumentu końcowego z uwagi na negatywną ocenę wywiązywania się przez państwa nuklearne z przewidzianego w art. VI obowiązku prowadzenia w dobrej wierze rokowań w sprawie skutecznych kroków mających na celu zaprzestanie w najbliższym czasie wyścigu zbrojeń jądrowych i działania na rzecz rozbrojenia jądrowego. Była to część „transakcji” przewidzianej w układzie o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej. Państwa nieposiadające jej wyrzekły się dążenia do jej uzyskania w zamian za zobowiązanie państw posiadających broń jądrową: Chin, Francji, USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR, do stopniowego rozbrojenia nuklearnego. Po upływie kilkudziesięciu lat trudno odnotować istotniejszy postęp w tym kierunku. Doprowadziło to do frustracji znacznej części społeczności międzynarodowej i rozpoczęcia kampanii na rzecz całkowitego zakazu broni nuklearnej i jej eliminacji.

Na konferencji przeglądowej NPT w 2010 r. doszło do przyjęcia w dokumencie końcowym stwierdzenia o katastrofalnych humanitarnych skutkach użycia broni nuklearnej. Jego konsekwencją było powstanie Inicjatywy Humanitarnej – grupy państw ramach NPT¹⁶. Z inicjatywy grupy zorganizowano trzy konferencje międzynarodowe poświęcone humanitarnym aspektom broni jądrowej. Pierwsza z nich odbyła się w 2013 r. w Norwegii, a uczestniczyło w niej 127 państw. Przedmiotem debat stały się kwestie oddziaływania broni nuklearnej na ludzi, miasta, rządy i globalny klimat. Jednym z ustaleń było stwierdzenie, że w przypadku wybuchu nuklearnego żadna organizacja w świecie nie jest w stanie udzielić odpowiedniej pomocy. Druga z konferencji odbyła się w Meksyku w lutym 2014 r. Wzięło w niej udział 146 państw.

¹⁵ General Assembly, doc. A/CONF.229/2017/L.3/Rev.1. Draft treaty on the prohibition of nuclear weapons.

¹⁶ Już wcześniej, bo w 1998 r., rozpoczęła działalność Koalicja Nowej Agendy (New Agenda Coalition) złożona z Brazylii, Egiptu, Irlandii, Meksyku, Nowej Zelandii i Republiki Południowej Afryki. W 1998 r. Koalicja przedstawiła deklarację „Świat wolny od broni nuklearnej: Potrzeba nowej agendy”. W 2000 r. Koalicja doprowadziła do przyjęcia w ramach NPT tzw. 13 kroków, w których państwa nuklearne zgodziły się, że rozbrojenie nuklearne może i powinno nastąpić niezależnie od rozbrojenia powszechnego, a państwa posiadające broń jądrową są zobowiązane do działań mających na celu eliminowanie ich arsenału nuklearnego szybko, pod kontrolą i nieodwracalnie. Po utworzeniu Inicjatywy Humanitarnej wszyscy członkowie Koalicji przyłączyli się do niej.

Podsumowując jej wyniki, przewodniczący podkreślił, że skutki wybuchu nuklearnego nie są ograniczone granicami państw, stąd kwestia ta powinna być przedmiotem uwagi i troski całej społeczności międzynarodowej. Trzecia i ostatnia z tych konferencji miała miejsce w Wiedniu w Austrii w grudniu 2014 r. Z państw nuklearnych uczestniczyły w niej USA i Wielka Brytania, a także Indie i Pakistan, obecne już na wcześniejszych konferencjach. Chiny były reprezentowane przez obserwatora, a Francja nie skorzystała z zaproszenia. Omawiano kwestie związane ze wzmocnieniem reżimu nierozprzestrzeniania oraz skutkami zamierzonych i przypadkowych eksplozji.

W sytuacji, gdy na konferencji przeglądowej NPT w 2015 r. nie doszło, z uwagi na istniejące rozbieżności, do uzgodnienia i przyjęcia dokumentu końcowego, państwa nienuklearne zdecydowały się przenieść negocjacje zmierzające do doprowadzenia do zakazu i wyeliminowania broni nuklearnej na forum Zgromadzenia Ogólnego. W grudniu 2015 r. Zgromadzenie podjęło decyzję¹⁷ o utworzeniu otwartej grupy roboczej w celu rozważenia konkretnych efektywnych środków prawnych, postanowień i norm niezbędnych dla osiągnięcia i utrzymania świata wolnego od broni nuklearnej. W sierpniu 2016 r. grupa robocza przyjęła sprawozdanie zalecające rozpoczęcie w 2017 r. negocjacji mających na celu przyjęcie prawnie wiążącego instrumentu o zakazie broni nuklearnej prowadzącego do jej całkowitej eliminacji. Pierwszy Komitet Zgromadzenia Ogólnego zgodnie z zaleceniem przyjął rezolucję ustanawiającą mandat dla negocjacji przewidzianych w 2017 r. nad traktatem o zakazie broni nuklearnej. Została ona potwierdzona przez Zgromadzenie Ogólne¹⁸, które podjęło decyzję o zwołaniu konferencji Narodów Zjednoczonych w celu negocjowania prawnie wiążącego instrumentu zakazującego broni nuklearnej. Odbyła się ona w Nowym Jorku w dwóch turach od 27 do 31 marca i od 15 czerwca do 7 lipca 2017 r.

W pierwszej rundzie negocjacji, w której uczestniczyły 132 państwa (nie brały w niej udziału wszystkie kraje posiadające broń nuklearną), przedmiotem dyskusji były cele traktatu, preambuła i główne postanowienia. Wprawdzie istniała ogólna aprobata co do kwestii, jakie powinny być w nim uregulowane, uwidoczniły się jednak pewne rozbieżności dotyczące m.in. wątpliwości co do potrzeby przygotowania specjalnego protokołu dotyczącego weryfikacji czy postanowień odnośnie do zakazu doświadczeń. Podsumowując debatę, przewodnicząca konferencji Elayne W. Gomez z Kostaryki uznała, że przyjęcie traktatu do 7 lipca jest w pełni osiągalne. W drugiej turze negocjacji, w której uczestniczyło 121 państw, ustalano tekst traktatu, którego pierwsza wersja została przygotowana wcześniej, 22 maja. Efektem prowadzonych negocjacji było przygotowanie drugiego i trzeciego projektu traktatu. Projekt tekstu

¹⁷ General Assembly, A/RES/70/33, 11 December, 2015. Pięć krajów posiadających broń nuklearną: Chiny, Francja, Rosja, USA i Wielka Brytania, wydało wspólne oświadczenie, wyjaśniające, dlaczego sprzeciwiają się utworzeniu grupy roboczej. Ich zdaniem przewidziany instrument o zakazie podważa reżim NPT. Zgłosiły gotowość uczestniczenia w pracach grupy, ale pod warunkiem przyjęcia zasady przyjmowania zaleceń w drodze konsensusu.

¹⁸ General Assembly, A/RES/71/258.

przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne dzień wcześniej był udostępniony jako dokument Zgromadzenia Ogólnego przedstawiony przez przewodniczącą konferencji¹⁹. W komentarzu nie bez racji wskazuje się, że negocjacje nad przyjęciem traktatu o zakazie broni nuklearnej są dowodem na demokratyzację, na decydowanie większością głosów bez możliwości zablokowania ich przez stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Jest to również kolejny przykład wpływu organizacji pozarządowych i globalnej społeczności obywatelskiej na rozwój prawa międzynarodowego. Rola, jaką w przyjęciu traktatu odegrała Międzynarodowa Kampania na rzecz Zniesienia Broni Nuklearnej, skupiająca około 450 organizacji pozarządowych, jest niepodważalna.

Główne postanowienia traktatu

W obszernej preambule państwa, wyrażając swoje głębokie zaniepokojenie katastrofalnymi humanitarnymi konsekwencjami użycia broni nuklearnej, uznają potrzebę wyeliminowania takich broni, co jest jedyną drogą gwarantującą, że nie zostaną one nigdy ponownie użyte. Wśród katastrofalnych konsekwencji użycia broni nuklearnej, przekraczających granice państw, preambuła wymienia poważne zagrożenie dla przetrwania ludzkości, środowiska, rozwoju społeczno-ekonomicznego, globalnej gospodarki, bezpieczeństwa żywnościowego, zdrowia obecnych i przyszłych pokoleń oraz dysproporcjonalnego oddziaływania na kobiety i dzieci. Strony podkreślają, że jakiegokolwiek użycie broni nuklearnej byłoby sprzeczne z normami prawa międzynarodowego odnoszącymi się do konfliktów zbrojnych, a w szczególności z normami i zasadami międzynarodowego prawa humanitarnego.

W art. 1 traktatu państwa-strony zobowiązują się, że nigdy w żadnych okolicznościach nie będą: a) rozwijać, doświadczać, produkować czy w inny sposób uzyskiwać, posiadać czy gromadzić broni nuklearnej lub innych wybuchowych urządzeń nuklearnych; b) przekazywać ich jakiegokolwiek odbiorcy; c) uzyskiwać transfer czy kontrolę nad nimi; d) używać czy grozić ich użyciem; e) pomagać, zachęcać czy sugerować komukolwiek zaangażowanie się w jakiegokolwiek działanie zabronione przez traktat; f) poszukiwać czy otrzymywać jakąkolwiek pomoc dla zaangażowania się w zabronioną działalność; g) zezwalać na stacjonowanie, instalację czy rozmieszczanie jakiegokolwiek broni czy wybuchowego urządzenia nuklearnego.

Każde państwo-strona w ciągu 30 dni od wejścia w życie traktatu w stosunku do niego zobowiązane jest przedstawić deklarację czy: a) posiadało lub kontrolowało broń i wybuchowe urządzenia nuklearne; b) czy posiada lub kontroluje taką broń lub urządzenia; c) czy na jego terytorium lub w jakimkolwiek miejscu pod jego kontrolą czy jurysdykcją znajduje się taka broń i wybuchowe urządzenia nuklearne.

Traktat przewiduje system weryfikacji i zabezpieczenia realizacji jego postanowień. Państwa podzielone są na trzy kategorie: a) posiadające broń i wybuchowe urządzenia

¹⁹ General Assembly, A/CONF.229/2017/L.3/Rev.1.

nuklearne; b) posiadające je w przeszłości i c) nigdy nieposiadające takiej broni. W tym ostatnim przypadku takie państwo jest zobowiązane jako minimum utrzymywać swoje zobowiązania zabezpieczające w porozumieniu z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej, a jeśli nie ma takiego porozumienia, to powinno rozpocząć negocjacje dla jego zawarcia w ciągu 180 dni od wejścia w życie traktatu dla niego. Państwo, które posiadało czy kontrolowało broń nuklearną, ale wyeliminowało swój program dotyczący broni nuklearnej, jest zobowiązane do współpracy z kompetentną władzą międzynarodową, jaka zostanie ustanowiona przez strony traktatu na nadzwyczajnym spotkaniu państw-stron oraz do zawarcia porozumienia zabezpieczającego z MAEA. Przy czym negocjacje także powinny się rozpocząć w ciągu 180 dni od wejścia w życie dla niego traktatu. Państwo posiadające broń nuklearną powinno niezwłocznie wycofać ją ze statusu operacyjnego i zniszczyć tak szybko, jak to możliwe, nie później jednak niż w terminie wyznaczonym przez spotkanie państw-stron traktatu, zgodnie z planem prawnie wiążącym i przewidującym poddane weryfikacji, nieodwracalne wyeliminowanie programu dotyczącego broni nuklearnej. Traktat nie przewiduje niezwłocznego rozpoczęcia denuklearyzacji i eliminowania broni nuklearnej po jego wejściu w życie, ale zakłada, że ma to nastąpić zgodnie z planem i programem, jaki ma być dopiero przyjęty przez państwa-strony układu. Plan ten ma być w ciągu 60 dni przedstawiony państwom-stronom lub kompetentnej władzy międzynarodowej przez nie wyznaczonej. Państwo to jest także zobowiązane do zawarcia porozumienia zabezpieczającego z MAEA, nie później jednak niż w ciągu 18 miesięcy od ich rozpoczęcia. Nie ma określenia czasu, w jakim do przyjęcia takiego planu miałyby dojść, i terminu, w którym powszechne i całkowite rozbrojenie nuklearne mogłoby być osiągnięte. Niewątpliwie postanowienia dotyczące rezygnacji z broni nuklearnej przez państwa posiadające ją i poddanie ich weryfikacji wymaga dalszego rozwinięcia i skonkretyzowania przez spotkania państw-stron traktatu i dodatkowe protokoły.

Strony traktatu mają się regularnie spotykać w celu rozważania i w razie potrzeby podejmowania decyzji we wszystkich sprawach związanych z implementacją i statusem traktatu. Pierwsze spotkanie ma być zwołane w rok po wejściu w życie traktatu, a następne będą zwoływane przez sekretarza generalnego NZ co dwa lata. Może on także zwoływać nadzwyczajne spotkania na wniosek którejkolwiek ze stron. Po pięciu latach od wejścia w życie traktatu ma być zwołana konferencja przeglądowa.

Wśród innych postanowień na uwagę zasługuje art. 7 mówiący o międzynarodowej współpracy i pomocy. Każde państwo, które jest w stanie udzielić pomocy technicznej, materialnej i finansowej innym państwom dotkniętym wskutek użycia lub próby broni nuklearnej, powinno to uczynić dla umocnienia implementacji traktatu. Państwo, które wyrządziło określone szkody w wyniku użycia czy testowania broni nuklearnej, jest zobowiązane do udzielenia adekwatnej pomocy poszkodowanemu państwu we wsparciu ofiar i usunięciu szkód środowiskowych. Spory między stronami mają być załatwiane zgodnie z art. 33 Karty NZ, przy czym spotkanie państw-stron może także służyć pomocą w ich rozwiązywaniu.

W kwestii ewentualnego wycofania się z traktatu, który jest zawarty na czas nieograniczony, art. 17 przewiduje, że strony mają suwerenne prawo do wycofania się w sytuacji, kiedy nadzwyczajne wydarzenia związane z przedmiotem tej umowy zagrażają najważniejszym interesom tego państwa. Winno ono powiadomić o wycofaniu depozytariusza, którym jest sekretarz generalny NZ, wskazując na nadzwyczajne okoliczności stwarzające zagrożenie dla jego najważniejszych interesów. Takie wycofanie wywołuje skutek po 12 miesiącach od złożenia powiadomienia. Jeżeli jednak przed upływem 12 miesięcy wycofujące się państwo będzie stroną konfliktu zbrojnego, pozostaje ono związane traktatem i dodatkowymi protokołami aż do czasu, kiedy przestanie być stroną tego konfliktu zbrojnego. Traktat wejdzie w życie w ciągu 90 dni od złożenia 50 dokumentów o ratyfikacji czy przystąpieniu. Dla państwa składającego dokument ratyfikacyjny czy przystąpienia wchodzi on w życie po 90 dniach od ich złożenia.

Uwagi końcowe

Negatywny stosunek do traktatu dziewięciu państw dysponujących bronią jądrową i ich sojuszników oraz prowadzona przez nie akcja zapewne nie pozostaną bez wpływu na moment jego wejścia w życie i liczbę stron. Nie wydaje się jednak, by mogło dojść do sytuacji, w której proces ratyfikacji zostałby całkowicie sparaliżowany. Zwolennicy traktatu wskazują, że mimo oporu wielu mocarstw weszły w życie konwencje o zakazie min przeciwpiechotnych i broni kasetowej. Co więcej, podaje się przykład Stanów Zjednoczonych, które nie będąc formalnie stroną pierwszej z tych konwencji, dostosowały się w praktyce do jej postanowień.

Z uwagi na skomplikowaną i napiętą sytuację międzynarodową, istniejące konflikty i percepcję zagrożeń także między mocarstwami dysponującymi bronią nuklearną, perspektywa osiągnięcia pełnego i powszechnego rozbrojenia nuklearnego i realizacja przewidzianego przez traktat zakazu jej posiadania jest istotnie bardzo odległa, jeśli w ogóle możliwa do zrealizowania w przewidywalnym czasie. O ile w kwestiach stigmatyzacji broni nuklearnej, jej zakazu i delegitymizacji stanowisko mogą zajmować wszystkie państwa, o tyle jej ograniczenie, regulacje i eliminacja zależą wyłącznie od państw posiadających tę broń. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego przyjęcie i wejście w życie traktatu o zakazie broni nuklearnej ma jednak ogromne i niepodważalne znaczenie. Istniejąca w prawie międzynarodowym luka, brak jakiegokolwiek umowy delegalizującej użycie broni nuklearnej, została wypełniona. Traktat jednoznacznie zajmuje stanowisko w tej kwestii. Artykuł 1, jak to już odnotowaliśmy, zobowiązuje strony, aby nie groziły bronią nuklearną i aby jej nie używały. Preambuła jednoznacznie stwierdza, że jakiegokolwiek użycie broni nuklearnej byłoby pogwałceniem norm prawa międzynarodowego odnoszących się do konfliktów zbrojnych, w szczególności zasad i norm międzynarodowego prawa humanitarnego. Jakiegokolwiek użycie broni nuklearnych naruszałoby także zasady humanitaryzmu i sumienia publicznego. Sformułowanie preambuły, że jakiegokolwiek użycie broni nuklearnej jest

niedopuszczalne, należy interpretować jako zakaz także jej pierwszego użycia nawet w sytuacjach zagrożenia istnienia państwa, z czym niezgodne są doktryny militarne państw nuklearnych przewidujące taką możliwość.

Deklaracja Rady Północnoatlantyckiej z 20 września 2017 r. stwierdza, że wejście traktatu w życie nie zmieni prawnych zobowiązań państw nuklearnych i nie zaakceptują one argumentów, że uwzględni on czy stanowi wkład w rozwój powszechnego, zwyczajowego prawa międzynarodowego. Należy z tą tezą się zgodzić. Traktat zawiera normy konwencyjne i będzie obowiązujący tylko dla jego stron. Nie ulega wątpliwości, że państwa nuklearne, jeśli nie przystąpią do traktatu, nie będą nim związane. Jego postanowienia nie mogą też być interpretowane jako tworzące normy zwyczajowe. Jednak po jego wejściu w życie delegalizacja broni nuklearnej stanie się normą przyjętą i obowiązującą znaczną część, jeśli nie większość, państw. W kontekście zakazu użycia broni nuklearnej wpływ traktatu na prawo międzynarodowe i opinię publiczną nie może być kwestionowany.

Pytanie, które można zadać, dotyczy kwestii, czy traktat o zakazie broni nuklearnej może wpływać na stanowisko i działania państw nuklearnych. Wydaje się, że można hipotetycznie postawić tezę, że mimo ich sprzeciwu może on skłaniać je do podjęcia działań mających na celu zrazu ograniczenie, a następnie stopniowe eliminowanie broni nuklearnych. Oczywiście jest to uwarunkowane poprawą klimatu międzynarodowego i konsolidacją międzynarodowego bezpieczeństwa.

Traktat o zakazie broni nuklearnej zakazuje doświadczeń z bronią jądrową. W tym kontekście należy odnotować, że traktat o całkowitym zakazie prowadzenia doświadczeń z bronią jądrową (CTBT) z 24 września 1996 r. nie wszedł jeszcze w życie. Do jego wejścia wymagana jest ratyfikacja przez 44 wyszczególnione w nim państwa. Spośród nich większość dokonała ratyfikacji. Nie ratyfikowały go jednak: Egipt, Iran, Izrael i Stany Zjednoczone, a nawet nie podpisały go: Indie, Pakistan i Korea Północna. Państwa, które blokują wejście w życie całkowitego zakazu prób z bronią jądrową, mogą znaleźć się pod dodatkową presją, by zmienić swoje stanowisko. Traktat zakazuje też stronom zezwalania na stacjonowanie broni nuklearnej innych państw. Może to w przyszłości skłonić państwa zamierzające przystąpić do traktatu do wycofania swojej zgody na rozmieszczanie broni nuklearnej innych państw na ich terytorium.

Zasadnicze, historyczne znaczenie traktatu o zakazie broni nuklearnej jest konsekwencją przyjęcia w nim wiążącego prawnie (po wejściu w życie) zakazu i delegalizacji broni nuklearnej.

45 lat po przyjęciu zakazu broni bakteriologicznej (biologicznej) i w 24 lata po sformułowaniu zakazu broni chemicznej społeczność międzynarodowa przyjmuje także zakaz broni nuklearnej. W ten sposób broń masowego rażenia – wszystkie jej rodzaje (ABC) – uzyskują ten sam status w prawie międzynarodowym – są nielegalne i zakazane.

Treaty on the Prohibition of Nuclear Weapons

The Treaty on the Prohibition of Nuclear Weapons was adopted on 7 July 2017, with 122 countries for and only one (the Netherlands) against, and with Singapore abstaining. The nine countries with nuclear weapons and countries allied with them did not take part in work on the Treaty or in the vote. The Treaty was signed on 20 September 2017 by 50 states and has already been ratified by three countries – the Holy See, Guyana and Thailand. It will enter into force once ratified by all 50 countries. Art. 1 of the Treaty obliges the states parties not to develop, test, manufacture, transfer, take control of, use or threaten to use nuclear weapons under any circumstances. The negative attitude of the nuclear states toward the Treaty will have no bearing on when it enters into force and on the number of acceding parties. The prospect of achieving full and universal nuclear disarmament is distant, if at all realistic within the prescribed time period. However, from the standpoint of international law, the Treaty has tremendous historical significance since it actually delegitimizes nuclear weapons, which is important with regard to prohibiting their use. This means that once the Treaty enters into force, all three kinds of weapons of mass destruction will have the same status. They will be illegal.

Keywords: nuclear weapons, weapons of mass destruction, disarmament, denuclearisation, prohibition, use, non-proliferation, ban.